

Polsce ▶ 15.04 Finał remontu w Starym Teatrze w Krakowie

FOT. JERZY GUMOWSKI/AG



Oglądanie, a nie tylko kupowanie może być problemem


Z SIATKĄ na kozetkę

Po powrocie ze sklepu zastanawiasz się, po co ci kolejna bluzka? W Galerii Mokotów będzie można zapytać psychologa, czy jest się zakupoholikiem

Uzależnienie od robienia zakupów staje się kolejną chorobą cywilizacji, w USA dotyczy już kilku procent społeczeństwa – podaje Reuters Health. – Chorzy kupują ogromne ilości rzeczy, których nie potrzebują. Jeden z pacjentów stał się posiadaczem 2 tys. kluczy francuskich, inny kupił 55 kamer. Zakupoholicy popadają w kłopoty finansowe, zaciągają kredyty, ukrywają chorobę przed rodziną i znajomymi. Zakupoholizm to także problem Polaków. Kuszą nas kolorowe wystawy, co weekend przyciągają centra handlowe.

Od soboty każdy zaniepokojony częstotliwością swojego przebywania w sklepach będzie mógł bezpłatnie skonsultować się z psychologiem. 18 września w ramach Ogólnopolskiego Programu Zmiany Postaw wobec Psychiatrii „Odnaleźć siebie” w Galerii Mokotów otwarte zostanie Centrum Pomocy. Będzie czynne do 26 września w godz. 10-18. Potem dwa punkty będą na Uniwersytecie Warszawskim i Akademii Medycznej. Będą tam dyżurowali lekarze i osoby ze stowarzyszeń na rzecz zdrowia psychicznego. **IZABELA MARCZAK**

Z **BOGUMIŁĄ BOROWSKĄ** z Gabinetu Terapii i Psychoedukacji „Dialog” rozmawia Izabela Marczak

 Czy zakupoholizm to problem masowy w Polsce?

▶ Wzrasta liczba osób uzależnionych od robienia zakupów. Galerie handlowe są miejscem, gdzie rodziny spędzają całe dni. Jedni kupują, ale są tacy, którzy tylko oglądają. To początek choroby.

Czy to groźne uzależnienie?

▶ Jak każde. Słyszałam o kobiecie, która straciła pracę, bo codziennie musiała wyjść z pracy, by być na dostawie rzeczy używanych. Zakupoholizm kojarzy się raczej z wydawaniem dużych sum pieniędzy, niż z buszowaniem po lumpeksach...

▶ To przymus systematycznego kupowania. Zakupoholik nie musi kupować drogich rzeczy, on po prostu musi kupić.

Jak się leczyć?

▶ Pierwszy krok to zapytać: „jak często robię zakupy?” i „czy są mi potrzebne?”. Gdy stwierdzimy, że mamy problem, powinniśmy szukać wsparcia psychoterapeutycznego. Psycholog może pomóc znaleźć źródło uciekania w zakupy.